

Antynomie miłości romantycznej

IV część *Dziadów* Adama Mickiewicza

Dziady Mickiewicza

Dziady wileńsko-kowieńskie 1820-1823:

- **II cz. Dziadów** – nauki moralne zaprezentowane przez duchy lekkie (dzieci Różia i Józio) – „Kto nie doznał goryczy ni razu, ten nie dozna słodyczy w niebie”, pośrednie (Zosia) – „Kto nie dotknął ziemi ni razu, ten nigdy nie może być w niebie” i ciężkie (Widmo złego pana) – „Bo kto nie był ni razu człowiekiem, temu człowiek nic nie pomoże”.
- **IV cz. Dziadów** – historia miłości Gustawa.

Dziady drezdeńskie 1832 – III cz. Dziadów –
arcydramat narodowy

IV część *Dziadów*

Na powstanie tej części miały wpływ osobiste doświadczenia Mickiewicza:

- Nieszczęśliwa miłość do siostry przyjaciela, Maryli Wereszczakówny, którą wydano za mąż za hrabiego Puttkamera;
- Śmierć matki poety;
- Fascynacja prastowiańskim obrzędem chłopów z okolic Nowogródka – dziadami, obchodzonymi 2 listopada, wspominano wtedy zmarłych i rozkładano dla nich pokarmy, modlono się za nich i wierzono, że przychodzą wówczas na ziemię.

Historia Gustawa

Akcja części IV *Dziadów* dzieje się w **dzień zaduszy**, wieczorem – pomiędzy 21 a północą. Do domu Księdza przychodzi Pustelnik, który okazuje się jego dawnym uczniem. Przeżywa u Księdza 3 godziny:

- ◉ Godzina miłości - Gustaw przeżywał szczęśliwe chwile, kiedy rodziło się jego uczucie. Mówi o miłości idealnej i wiecznej, której nie może zniszczyć nawet rozstanie. Wygłasza teorię „bliźniaczych dusz”, zgodnie z którą istnieją na świecie ludzie będący dwiema częściami jednej duszy i to oni właśnie są sobie przeznaczeni. Bóg związał ich na wieki i jeśli niemożliwe dla tych dwojga ludzi jest szczęście na ziemi, dusze ich „złączą się w jedność” po śmierci, wtedy znów się „dusza z duszą zleje”. Miłosny zawód, który przeżył Gustaw, był w dużej mierze spowodowany, jego idealistycznym sposobem traktowania tego uczucia. Wspomina książki, które ukształtowały jego wyobrażenia o miłości – *Nową Heloizę* Rousseau i *Cierpienia młodego Wertera* Goethego i w perspektywie tego, co się stało, nazywa je teraz „książkami zbójeckimi. Lektura ta sprawiła, że zaczął szukać „boskiej kochanki”, idealnej miłości. Gustaw wspomina chwilę rozstania z ukochaną. Kiedy oznajmia jej, że nazajutrz wyjeżdża, dziewczyna mówi: „Bądź zdrów” i odchodząc, dodaje jeszcze cicho: „Zapomnij!”. To jednak dla Gustawa jest niemożliwe.

Historia Gustawa

- ◉ Godzina rozpacz: Gustaw kontynuuje rozpamiętywanie swej miłosnej tragedii. Na początku przeżył chwile prawdziwego szczęścia, później czekał go już tylko ból niemożliwy do ukojenia. Wspomina najstraszniejszą chwilę, kiedy to powróciwszy z dalekiej podróży, trafił przypadkowo na wesele ukochanej. Od razu podążył w miejsca, gdzie się spotykali, dotarł pod pałac, a tam wśród przepychu, głośniejszej muzyki i śpiewu wznoszono toasty za zdrowie młodej pary. W pierwszej chwili, powodowany wściekłością, chciał wtargnąć na przyjęcie, jednak „bez duszy padł” w ogrodzie. Kolejne słowa Gustawa sugerują, że bohater popełnił wówczas samobójstwo. Gustaw nigdy nie pogodził się ze stratą. Oskarża ukochaną o zniszczenie więzów, które stworzył sam Bóg. Bohater wysuwa teraz ostre oskarżenia wobec ukochanej, która, ulegając presji otoczenia, wyszła za mąż za bogatego arystokratę. Z tego powodu zarzuca jej niestałość w uczuciach i zamiłowanie do bogactwa.

Historia Gustawa

Godzina przestrogi: Rozpoczyna się ostatni etap wizyty Gustawa. Bohater dopiero teraz wyjawia cel swego przybycia. Nawiązuje do modlitwy Księdza z początku utworu za dusze cierpiące w czyśćcu i pyta, dlaczego zakazał obchodzenia uroczystości dziadów. Ksiądz twierdzi, że to pogańskie święto, dawny zabobon, który Kościół musi tępić. Gustaw próbuje przekonać Księdza, że świat ziemski i pozaziemski mogą się przenikać, że istnieją duchy. W końcu Ksiądz zdaje sobie sprawę, że Gustaw jest upiorem. Tu, na ziemi nieszczęśnik pokutuje za swój grzech. Okazuje się, że szczęście na ziemi, może opóźnić osiągnięcie szczęścia wiecznego. Ktoś, kto kochał za życia prawdziwie i szaleńczo, nie może liczyć na wieczne szczęście, lecz tylko na samotność i potępienie. Dlatego Gustaw cały czas cierpi i jak cień błądzi za ukochaną, jego oczekiwanie skończy się dopiero wraz z jej śmiercią, wówczas to oboje połączą się w raju

Portret romantycznego kochanka



Postać Gustawa w IV części Dziadów reprezentuje modelowy typ **romantycznego, nieszczęśliwego kochanka** straconego dla świata z powodu swej szaleńczej miłości i namiętności do kobiety.

Cała biografia Gustawa wpisuje się w znane już w Literaturze schematy – Gustaw jest bowiem **bohaterem werterowskim**.

To wielki indywidualista, który przeżywa nieszczęśliwą miłość, poddaje się poczuciu bezsensu życia po starcie ukochanej, z tego powodu stopniowo popada w obłąd, aż w końcu popełnia samobójstwo. Po rozstaniu z ukochaną Gustaw przeżywa **głęboki kryzys egzystencjalny** – po stracie miłości nie widzi niczego, co mogłoby nadać jego życiu sens. Szukał wielkiego szczęścia na ziemi, ale przeżył tylko rozczarowanie: kobietą, jej niestałością uczuciową, panującymi stosunkami społecznymi. Gustaw buntuje się przeciw tym wszystkim normom, nie akceptuje świata, który jest tak nieprzyjazny prawdziwemu uczuciu (kobieta wybrała małżeństwo z bogatszym i lepiej urodzonym mężczyzną), neguje wartość małżeństwa (małżeństwo to pogrzebanie kobiety za życia, ważniejszy jest związek dusz).

Miłość wyraża w sposób egzaltowany, nadmiernie emocjonalny raz jest w niebie, raz w mękach piekielnych. Cechuje go egotyzm – koncentruje się na swoim przeżywaniu miłości.